

Poradnik Chatkowy



Małopolska Chorągiew Harcerek
Kurs podhacmistrzyń "Watra" 2023

Autorki

Poradnik powstał w ramach Kursu Podharc mistrzyń “Watra” 2023 organizowanego w Małopolskiej Chorągwi Harcerek.

Skład zespołu opracowującego poradnik:

pwd. Róża Adameczyk HR

pwd. Małgorzata Michałek HR

pwd. Kinga Nowak HR

pwd. Amelia Paw wędz.

pwd. Agnieszka Podstolak wędz.

pwd. Monika Podstolak wędz.

pwd. Alicja Rygiel HR

pwd. Zuzanna Siwek wędz.

pwd. Marta Słowik HR

Wydawnictwo Swada

kontakt.swada@gmail.com

www.facebook.com/wydawnictwo.swada/

Wydanie 1

Kraków, marzec 2024

ISBN 978-83-965351-7-7



SPIS TREŚCI

01	Wstęp	4
02	Dobre praktyki na chatkach	7
03	O zagrożeniach i strachach	13
04	Inspiracje	18
05	Poziom wyżej	21
06	Jak nie chatki, to co?	25
07	Zakończenie	27
08	Załącznik - Inspiracje chatkowe	28



Czym są chatki?

Pewnie wiele harcerek usłyszało od swojej rodziny lub znajomych pytanie: „Jak to jest iść na chatki?”. Co wtedy najlepiej odpowiedzieć? „A wiesz, moim zdaniem, to nie ma tak, że we wszystkich drużynach chatki wyglądają tak samo. Gdybym miała powiedzieć, co cenię w chatkach najbardziej, powiedziałabym, że przyrodę i czas spędzony z zastępem. Przyrodę, która staje przed nami otworem, gdy opuszczamy teren obozu i wybieramy wyjątkowe miejsce, gdzie zaczynamy budowę własnego szałas z darów lasu. Zastęp, z którym możemy jeszcze bardziej się zintegrować przez rozmowy, wspólne gotowanie na kuchni polowej, wykonywanie harców przygotowanych przez kadrę i odpoczywanie. Co ciekawe, to właśnie te na pozór przypadkowe, zwykłe chwile z zastępem w lesie wpływają na naszą relację. Chodzi o to, że jeśli docenia się sytuacje takie jak: słuchanie śpiewu ptaków, obserwacja zwierząt, roślin, wstawanie o wschodzie słońca, znajduje się zrozumienie. Ja miałam to szczęście, ponieważ w mojej drużynie chodzi się na chatki!”

Parafrazując znany wszystkim monolog, chciałybyśmy wprowadzić was do poradnika chatkowego, a zarazem podsumować, czym są chatki na podstawie odpowiedzi z przeprowadzonej przez nas ankiety, o której przeczytasz więcej nieco dalej. Zdajemy sobie sprawę, że w każdej drużynie chatki mogą wyglądać inaczej, zebrałyśmy więc najczęściej powtarzające się odpowiedzi, które przedstawiają kwintesencję tej części obozu harcerskiego. Zapraszamy was do przeczytania całej publikacji! Dowiedcie się tutaj, dlaczego chatki są ważne, poznacie mnóstwo dobrych praktyk i inspiracji do ich zorganizowania, a wszystkie wasze wątpliwości zostaną rozwiązane.

Czego szukałyśmy i czego się dowiedziałyśmy?

Poprzez wasze wspomnienia, opinie i odpowiedzi chciałyśmy dogłębnie poznać doświadczenia chatkowe jak największej liczby ankietowanych – co kryje się pod słowem „chatki”? Szukałyśmy wszystkiego, co mogłybyśmy przekuć dla was w konkretne rady.

Zadając proste pytanie: „Jak wyglądają twoje chatki?”, miałyśmy szansę poznać najczęstsze powtarzalne elementy i formy, a także obrzędy. Sposób wypowiedzania się oraz bezpośrednie pytania pozwoliły nam zobaczyć stosunek poszczególnych funkcyjnych do chatek. Poznałyśmy listę najczęściej pakowanych rzeczy, które wskazały również największe obawy zastępowego i drużynowego.

Biorąc wszystko powyższe pod uwagę, w naszym poradniku uwzględniliśmy tematy takie jak:

- Dobre praktyki przed, w trakcie oraz po chatkach
- Nasze obawy a realne zagrożenia
- Inspiracje do działania
- „Jak nie chatki, to co?”

Pod tymi hasłami kryje się opisanych wiele zagwozdek każdej drużynowej czy zastępowej, a my przychodzimy do was z propozycją rozwiązań i wskazówek.



Ankieta w liczbach

W czasie od 26 grudnia 2023 do 3 stycznia 2024 przeprowadziłyśmy ankietę wśród druhen i druhów ze środowisk z całej Polski oraz użytkowników grupy dyskusyjnej na Facebooku „Aktywny ZHR”.

Otrzymałyśmy 260 odpowiedzi od harcerek i harcerzy reprezentujących (prawie) wszystkie województwa w naszym kraju!

Najwięcej osób, które uzupełniły ankietę to:

Z funkcji: przyboczni i przyboczne (30,8% – 80 odpowiedzi)

Z organizacji: harcerki (77,7% – 202 odpowiedzi)

Z województwa: małopolskie (42,7% – 111 odpowiedzi)

Oprócz przybocznych ankietę uzupełnili w kolejności malejącej – drużynowi i drużynowe (70 odpowiedzi), zastępowi i zastępowe (62), pozostałe funkcje (hufcowi i hufcowe, członkowie i członkinie komendy hufca i inni) to wciąż aż 61 odpowiedzi! Na pytanie: „Czy masz doświadczenie udziału w chatkach jako szeregowy harcerz/harcerka?” aż 93,5% odpowiedzi to „Tak”.

Co oznacza w takim razie tak wielka liczba odpowiedzi? Można stwierdzić, że problem, który zauważyłyśmy w naszym środowisku, nie dotyczy wyłącznie najbliższego otoczenia. Program Organizacji Harcerek, który zakłada skupienie się na prostocie metody w trakcie obecnej kadencji Naczelniczki, jest jak najbardziej potrzebny i trafny. Wracamy do źródła.

Prawne aspekty chatek

„Przecież to niedorzeczne! Dziecko samo w lesie na dwa dni? Śpi w szałasie? Z masą innych dzieci? Nie ma mowy, że jest to legalne! Gdzie w tym wszystkim leśniczy?” – czasem daje się usłyszeć zawołanie rodzica, którego pociecha jedzie po raz pierwszy na obóz. Co wtedy ma odpowiedzieć zestresowana drużynowa?

Po pierwsze nie musi się stresować – wszystko jest legalne. Gdy rodzic/opiekun prawny podpisuje obozową Kartę Uczestnika, wyraża zgodę na wychowanie dziecka metodą harcerską, a chatki są najbardziej naturalnym przejawem realizacji ręki metody.

Kolejnym aspektem jest przyroda. Niektórzy stwierdziliby, że to paradoks, gdy harcerz zbiera mech, żeby okryć nim chatkę dla odporności przeciwko wilgoci. Komendant, otrzymując jednak zgodę na organizację obozu w nadleśnictwie, ustala z leśniczym lub inną osobą odpowiedzialną dokładne granice terenu i sposób jego zagospodarowania. Najważniejsze to wytłumaczyć wprost leśniczemu, na czym polegają chatki.

Z drugiej strony, harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać... I dokładnie to robimy! Wracając do przykładu mchu, przeniesiony z jednego miejsca na drugie razem z jego chwytnikami, ma szansę ponownie „zapaść korzenie” w nowej glebie. Poznawanie przyrody odbywa się także poprzez poszukiwanie odpowiedniego terenu, naturalnego zadrzewienia oraz poprzez zbieranie wysuszonych gałęzi z ziemi, które tworzą później szkielet chatki. Bardzo ważne jest w takim razie edukowanie naszej drużyny, z jaką naszą ingerencją jest w stanie sobie przyroda poradzić.



Jaki jest cel chatek?

Wstęp poradnika kończy rozważanie o tym, jaki jest cel chatek, bo to sprawa najważniejsza. Podzieliłyśmy je na dwie części. W pierwszej z nich opieramy się na dokumencie „Podstawowe zasady wychowania harcerskiego w ZHR”. Druga część powstała na podstawie odpowiedzi ankietowanych.

Chatki przede wszystkim realizują dwie zasady metody harcerskiej: naturalność i oddziaływanie pośrednie. W naturalny sposób korzystamy wtedy z miejsca, w którym jesteśmy na obozie – otaczającej nas przyrody, lasu, jego darów. Chcemy, aby harcerki budując chatki, wykonując harce, gotując na kuchni polowej, sięgały do wiedzy i technik harcerskich, które już posiadają. Poprzez chatki stwarzamy warunki do przećwiczenia starych i nabycia nowych umiejętności, związanych np. z przyrodoznawstwem, terenoznawstwem, gotowaniem. Dzięki chatkom, w praktyce realizujemy wychowanie przez przyrodę. Ta bliskość natury, obserwacja roślin, zwierząt, rozgwieżdżonego nieba pozwala harcerkom zrozumieć swoje miejsce w świecie i doświadczyć bliskości Stwórcy. Uczą się wtedy dostrzegania piękna w drobnych rzeczach i wdzięczności. Za pośrednictwem chatek podkreślamy też wartość systemu zastępowego. Jest to wyjątkowy czas, kiedy członkinie zastępu nie są pod czujnym okiem kadry, ale przejmują odpowiedzialność za siebie nawzajem. Samodzielnie ustalają swój plan dnia i decydują o podejmowanych aktywnościach. Szczególnie widać wtedy rolę zastępowej, która dzieli się doświadczeniem i opiekuje się zastępem. Chatki przyczyniają się do zintegrowania zastępu i umocnienia istniejących więzi poprzez wspólne pokonywanie trudności, wyzwań i przeżywanie przygody.

Większość ankietowanych zaznaczyła, że celem chatek jest obcowanie z przyrodą i lepsze jej poznanie. Pokazuje to, że chatki realizują też szósty punkt Prawa Harcerskiego „Harcercz/Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać”. Ankietowani podkreślili również, że chatki pozwalają doskonalić umiejętności skradania się i podchodów. Ponadto zwrócili uwagę na to, że dają możliwość powrotu do korzeni harcerstwa, czyli poszukiwania swojego miejsca w świecie, bliskości z Bogiem. Powtarzają się także odpowiedzi, że ten czas, to szansa na odpoczynek od rutyny i dni wypełnionych zajęciami obozowymi. Co ciekawe, zaznaczono też, że na chatki nie zabiera się telefonów, co umożliwia odcięcie się od cywilizacji, zagłębienia się w tym, co tu i teraz.

Warto pamiętać o tym, że program chatek ma być atrakcyjny przede wszystkim dla harcerek z waszej drużyny, czyli powinien odpowiadać na ich potrzeby. Od tego będzie zależało, jaki cel będą miały wasze chatki i jakie elementy będą zawierały.



Przygotowanie

Boimy się tego, czego nie znamy

Jeśli w waszej drużynie harcerki nie przepadają za chatkami, boją się ich, nie są one dla nich atrakcyjne, warto zdiagnozować ten problem i zastanowić się, jak na niego odpowiedzieć. Jedną z odpowiedzi na takie wyzwanie jest przygotowanie harcerek na chatki. Boimy się tego, czego nie znamy. Być może wasze harcerki urodziły się w mieście i z rodzicami nie spędzają czasu w naturze, może boją się pajaków czy komarów, a jedyne co kojarzy im się z kleszczami, to poważne choroby, które przenoszą, a nie to, ile jako pajęczaki mają odnóży. Powodów może być dużo i mogą być one bardzo różne. Warto je zauważyć i pomóc harcerkom oswoić się z tą rzeczywistością, aby przebywanie w naturze było dla nich frajdą i czymś naturalnym.

Kiedy zacząć przygotowania?

Pewnie zastanawiasz się, kiedy zacząć przygotowanie harcerek na chatki, nasza odpowiedź brzmi – już dzisiaj! Czyli jak najwcześniej. Pamiętaj, że oswojenie harcerek z ogólnie pojętą „leśnością” i tym, czego mogą się bać, musi być procesem! Nie załatwi tego jedna zbiórka, a do procesu potrzebny jest czas. Odpowiednio wczesne przygotowanie umożliwi wam dotarcie małymi krokami do celu. Dzięki czemu popracujecie nad tym aspektem nie tylko jako cała drużyna, ale pozwolicie każdej harcerce zrobić to w odpowiednim dla niej tempie i czasie, stopniując powoli trudność i stawiając przed nimi wyzwania, które same będą chciały pokonywać, zamiast wrzucać je na głęboką wodę.

Jak to zrobić i od czego zacząć?

Nie wiemy! :D

Każda drużyna, jak i pojedyncza harcerka jest inna, ma za sobą inne doświadczenia, więc gotowego przepisu tutaj nie znajdziecie. To wy jako drużynowe/ przyboczne znacie najlepiej swoje harcerki, ich nawyki, trudności, rzeczy, które je smućą i cieszą. Natomiast chętnie potowarzyszymy wam, drogie czytelniczki, w zaplanowaniu tego procesu, przedstawiając ogólne wskazówki, których warto się trzymać.



Z GÓRY NA DÓŁ

Zacznijcie od siebie. Być może przeczytanie tego poradnika będzie pierwszym krokiem, który umożliwi wam odkrycie piękna chatki na nowo. Jeśli wy jako drużynowe czy kadra będziecie to lubić, harcerki złapią to od was. Jeśli mimo to nie czujecie się gotowe, by pociągnąć ten proces od samego początku, poszukajcie zaprzyjaźnionej instruktorki czy innej osoby, która wam w tym pomoże, przygotuje zajęcia, zabierze na leśną kąpiel czy przeprowadzi warsztaty w terenie z budowania chatki, a potem zarażajcie tym resztę harcerek. Ale nie bójcie się wykorzystać do pomocy także młodszych harcerek, które z naturą żyją za pan brat! Może tym razem to one was czegoś nauczą?

01

02

STOPNIOWO

Znowu, nie porywajcie się od razu z motyką na słońce, zbadajcie, jak wygląda u was sytuacja w drużynie, czy zastępy mają zbiórki na polu? Czy wychodzicie codziennie na zimowisku na śnieg? Co w sytuacji, kiedy pada deszcz? Kiedy ostatnio biwakowałyście pod namiotami? A jeśli trzeba, to budujcie chatkę nawet przez tydzień. Zwiększajcie powoli trudność tak, aby dojść do zamierzonego celu, bądźcie jednak w tym elastyczne.

03

DWUTOROWO

Każda harcerka indywidualnie, w swoim tempie i na swoim poziomie oraz w drużynie i zastępach jako całości. Wiedząc, że jest to obszar, na którym chciałybyście się skupić, uwzględnijcie to w planowaniu całego roku, a także podczas rozpisywania stopni z harcerkami. Zachęćcie je do zdobywania sprawności, które rozwiną w nich to, co już potrafią i pozwólą spróbować nowych rzeczy. Niech ta różnorodność pozwoli wam czerpać ze swoich doświadczeń.

04

WARTOŚĆ

Zadbajcie, aby podczas tego procesu harcerki zobaczyły wartość w przebywaniu w naturze. Pokażcie, ile może im dać nawet 15-minutowy spacer przez park bez telefonu. Niech mają okazję do zachwytu nad pięknem przyrody, doświadczenia jej z bliska, wszystkimi zmysłami.

05

ZE STARSZĄ SIOSTRĄ

Warto, aby podczas trudniejszych wyzwań każda harcerka miała kogoś, kto ją wesprze. Pokaże, że w nią wierzy i jest pewna, że da sobie radę.

06

PRZYKŁAD WŁASNY

Myszę, że tego nie trzeba nikomu wyjaśniać, ale bądźcie w tym szczerze, jeśli same czegoś się boicie, pokażcie to harcerkom i to, że pomimo lęku może spróbować nowych rzeczy. 'Skoro moja przyboczna dała radę, to może ja też dam?'



Kiedy zbliża się obóz

Przeznaczcie rodzicom i harcerkom co ich czeka

Warto, żeby decyzja o wyjeździe na obóz harcerski była świadomą decyzją harcerki oraz by rodzice wiedzieli, co ich córka będzie robiła w czasie obozu. O chatkach można opowiedzieć na spotkaniu przedobozowym dla rodziców, zamieścić krótki opis chatek w informatorze, a w ostateczności podkreślić w mailu, że chatki będą mieć miejsce. Przeznaczcie rodzicom, czy w ogóle i w jakich godzinach w tym czasie harcerki mogą się z nimi kontaktować. Zaznaczcie, jaka część ekwipunku przyda się na chatki: stroje maskujące, spray na kleszcze, zaimpregnowana kurtka przeciwdeszczowa. Oprócz tego poproście swoje zastępowe, żeby jedną zbiórkę w okolicach maja poświęciły na przygotowanie harcerek do obozu, gdzie omówią ekwipunek, pokażą jak spakować plecak, ale odpowiedzą też na pytania i wątpliwości harcerek.

Ustalcie zasady

Jeśli w waszej drużynie regulamin chatek jeszcze nie istnieje lub jest niespisany, a prawa zwyczajowe się zacierają, spiszcie regulamin ze swoimi harcerkami! Ustalcie, kto może zobaczyć harcerki, czy jeden zastęp może spotykać się z innym zastępem? Co, jeśli osoba spoza drużyny zobaczy harcerki? Czym są „spalone chatki”? Jakie są ich konsekwencje? Niezdobycie sprawności? Udział w prostszych/mniej fajnych podchodach? Poruszcie również temat, w jaki sposób zastęp kontaktuje się z kadrą w pilnych sytuacjach, czy piguła(a) przychodzi do harcerek, czy harcerki same zgłaszają się po leki i w celu wyjęcia kleszczy. Uwaga! Jeśli macie małe harcerki lub dla większości będą to pierwsze chatki, propozycje zapisów w regulaminie mogą znacznie odbiegać od poziomu chatek, do którego dążymy (np. harcerki będą chciały całkowicie zrezygnować ze skradania się) w tym przypadku przedyskutujcie zasady z Zastępem Zastępowych, a następnie przedstawcie je całej drużynie. Zapytajcie, czy harcerki się na nie zgadzają, czy któreś z zasad są dla nich całkowicie nieakceptowalne. Jeśli znajdzie się ochotnik, który będzie nalegał na zrezygnowanie z kluczowego elementu, zapytajcie: „Co sądzi reszta?”. Nie zawsze musicie same przedstawiać wartość wszystkich elementów chatek. Na pewno w waszej drużynie znajdzie się harcerka z genami Robinsona Crusoe! I najważniejsze – pod zasadami należy się podpisać. Sposób podpisu? Może niech będzie to podrzucenie kory brzozy, na której będzie imię danej harcerki? A może odbicie opuszka palca zanurzonego w atramencie na kamieniu? Sposobów jest wiele!



Na obozie

Miejsce i czas chatek

Teren, na którym będą odbywały się chatki, musi być ustalony z leśniczym, warto wytłumaczyć, że w tym czasie harcerki śpią w mniejszych grupach, w szałasach i robią wszystko, by pozostać niezauważone. O ile przy wycince drewna trudno nie zauważyć zgrupowania stu harcerzy, o tyle dobrze zamaskowaną piątkę jest już znacznie trudniej. Po drugie, kadra musi dokładnie znać miejsce chatek harcerek i być w stanie tam trafić, możecie same ze swoją kadrą wybrać wcześniej miejsca chatek każdego zastępu i wybrać się tam z zastępową, możecie powierzyć znalezienie odpowiedniego miejsca samemu zastępowi, a później poprosić o mapę lub zaprowadzenie was tam. Najważniejsze, żebyście jeszcze przed zachodem słońca dokładnie wiedziały, jak trafić w miejsce chatki oraz zobaczyły chatkę danego zastępu i w razie potrzeby udzieliły niezbędnych rad! Dobrym sposobem może być również wzięcie ze sobą telefonu na miejsce chatki i zapisanie współrzędnych geograficznych tego miejsca. Być może mógłby to być harc dla waszej kadry? Podkraść się niezauważenie do miejsc chatek, zapisać współrzędne i wrócić do miejsca obozu?

Odległość chatek od miejsca obozu powinna być na tyle wystarczająca, by harcerki nie słyszały miejsca obozowego i nie napotykały się na harcerzy podczas gier terenowych, odległość 1-2 km powinna być w porządku.

Warto, by chatki obejmowały przynajmniej dwie noce spędzone w chatce, dzięki temu harcerkom faktycznie będzie zależało, żeby zbudować chatkę, która zapewni im przez ten czas schronienie.

Dogadajcie się z pigułą

Zapowiedzcie, że wasze harcerki będą szły na chatki, być może mogą dostać wydzieloną ilość leków zażywanych na stałe na czas chatek. Może jesteście w stanie dwa razy dziennie wraz z pigułą przyjść do chatek zastępów, żeby podać im leki lub piguła(a) jest chętna na przygodę i trafi tam sama? Dzięki temu harcerki mogą czas spędzać w chatce, a nie na pokonywaniu drogi chatka-zgrupowanie oraz mają pewność, że drużynowa lub piguła wyjmie im kleszcze. Na pewno nie zachęcamy do tego, żeby harcerki czekały na zakończenie chatek z wyjęciem kleszcza!

Telefony

Jest jeden prosty sposób jak zniszczyć całą ideę chatek – dać harcerkom na chatki telefony. Niezależnie jak atrakcyjne będą zadania chatkowe i tak z TikTokiem nie wygracie – a warto wygrać! Przede wszystkim wytłumaczcie harcerkom, jaką wartość ma czas spędzony bez telefonu, pokażcie im, że to czas dla nich, dla zastępu, dla ich relacji, dla kontaktu z naturą, praktykowania technik harcerskich! Najbezpieczniej jest zebranie telefonów harcerek przed wyjściem na chatki, leżą wtedy w jednym miejscu w komendzie, nie zamkną i nie zgubią się, harcerki mogą zostawić je też w namiotach, nie masz jednak pewności, czy telefony faktycznie tam zostaną. Koniecznie dajcie rodzicom znać, że w czasie chatek harcerki będą bez telefonów i skontaktują się z nimi po powrocie. Jeśli chcecie mieć kontakt z zastępową w kryzysowych sytuacjach, dobrą alternatywą może być krótkofalówka, którą kadra ma zawsze włączoną, natomiast zastępową włącza tylko w razie potrzeby.



Co zabrać ze sobą na chatki

Na to pytanie nie ma jednej dobrej odpowiedzi, wiele zależy od zwyczajów oraz poziomu odporności na trudy danej jednostki. Na pewno są podstawowe rzeczy, które harcerki muszą ze sobą wziąć:

- kurtka przeciwdeszczowa,
- nieprzemakające buty,
- strój maskujący,
- bielizna na zmianę,
- szczoteczka do zębów,
- pasta,
- szczotka do włosów,
- karimata,
- śpiwór/koc.

Oprócz tego mogą się przydać: zapałki, krzesiwo, busola, zeszyt, długopis, mundur – wszystko w zależności od tego, co wasze harcerki na chatkach mają robić.

Pamiętajcie również, by swoim harcerkom na chatki dać saperkę, papier toaletowy, worek na śmieci, sznurek oraz odpowiednią ilość wody i jedzenia.

Co robić na chatkach

To kluczowe pytanie i to właśnie zadania na chatkach mają szansę sprawdzić, że chatki będą atrakcyjne.

W rozdziale „Inspiracje” znajdziesz propozycje zadań. Zachęcamy was jednak do sprawdzenia, jakie gatunki roślin, drzew i ptaków harcerki znajdą w obozowym miejscu, wyposażcie je w materiały, z których będą mogły skorzystać. Postarajcie się o możliwość ugotowania obiadu na kuchni polowej. Zadbajcie o stopniowanie trudności, być może harcerki mogą dostać zadania indywidualne, jeśli w przypadku tych grupowych odpowiedzialność się rozmywa? Przede wszystkim pokażcie im, dlaczego spędzanie czasu w lesie, w szałasie, w grupie przyjaciół jest atrakcyjne!



Pozostałe, ciekawe dobre praktyki na podstawie ankiety

- Jedno miejsce, w którym kadra zostawia wodę i jedzenie dla zastępów, a zastępy mogą się tam podkraść oraz zostawiać w tym miejscu wiadomości, czego potrzebują do picia lub jedzenia.
- Kadra również idzie na chatki, buduje swoją chatkę – być może na drzewie? Zastępy wiedzą, gdzie mogą znaleźć kadrę, ale kadra również podchodzi w nocy chatki zastępów oraz wartuje przy swojej chatce.
- Każdy zastęp w nocy wystawia warty przy chatce.
- Zbudowanie drużyną dobrej chatki, a następnie przetestowanie jej – wylanie kanistra wody i sprawdzenie, czy w środku chatki jest sucho.
- Wprowadzenie w czasie chatek „czasu dla zastępu”, wyjaśnienie wszelkich konfliktów.
- Każdy zastęp do budowy chatki dostaje tarp 3x3 m, buduje chatkę, nakłada na nią tarpa i następnie dobrze ją maskuje — taka chatka jest w stanie przetrzymać burzę.
- Wielkie mycie po powrocie z chatek.
- Harcerki mają wybór czy śpią w namiocie, czy w szałasie.
- Zastępowa dostaje wyłączony telefon na czas chatek w woreczku strunowym, który może użyć tylko w kryzysowej sytuacji
- „U mnie w drużynie, zanim ją przejęłam była przerwa w tradycji wychodzenia na chatki tak, że nikt w drużynie, nawet kadra, nie miała doświadczenia chatek. Żeby to zmienić, pierwsze chatki wyglądały w następujący sposób: rano zastępy wyszły same z zadaniami do wykonania w lesie poza terenem obozu oraz składnikami do zrobienia obiadu, jedyne miejsce na przygotowanie obiadu było przy samym obozie, więc to zrobiliśmy razem, jednak każdy zastęp na własnym ognisku, kadra również ugotowała swój obiad. Po obiedzie wszystkie razem poszliśmy budować szałas. Były one ustawione w kręgu, niczym nasz kolejny podobóz. Tam spędziliśmy noc, rano wspólnie wstałyśmy i wróciłyśmy do obozu. Dzięki temu rok później udało nam się odbyć chatki w zastępach, ponieważ drużyny wiedziały, jak będzie to wyglądało.”
- Kiedy harcerki były bardzo negatywnie nastawione na chatki, dałyśmy im możliwość spania w obozie – te które zostały były nagrodzone i bardzo dumne, było ich więcej niż przewidywałyśmy.
- Jeśli harcerki śpią w obozie, muszą wstać wcześniej rano i niezauważone wrócić do chatki.
- Wybieramy dzień i noc, kiedy prognoza pogody jest korzystna dla chatek/omijamy dni i noce deszczowe, a tym bardziej burzliwe.
- Nie bierzemy na chatki zegarków, robimy zegary słoneczne.
- „W tym roku harcerki podchodziły, aby podkraść się po skrzynki z jedzeniem, skrzynki były położone w różnych miejscach (bliżej lub dalej kadrówki) – w zależności położenie znajdowały się w niej rzeczy bardziej luksusowe (np. Nutella) lub mniej (np. Paprykarz)”.
- „Kiedyś na chatkach miałyśmy zadania dla zastępów i dostawały po jednym zadaniu, jak zrobiły jedno, to dostawały kolejne i wygrywał ten zastęp, który podczas chatek wykonał najwięcej zadań. Aby dostać kolejne zadanie, musiały przedstawić dowód wykonania poprzedniego.”





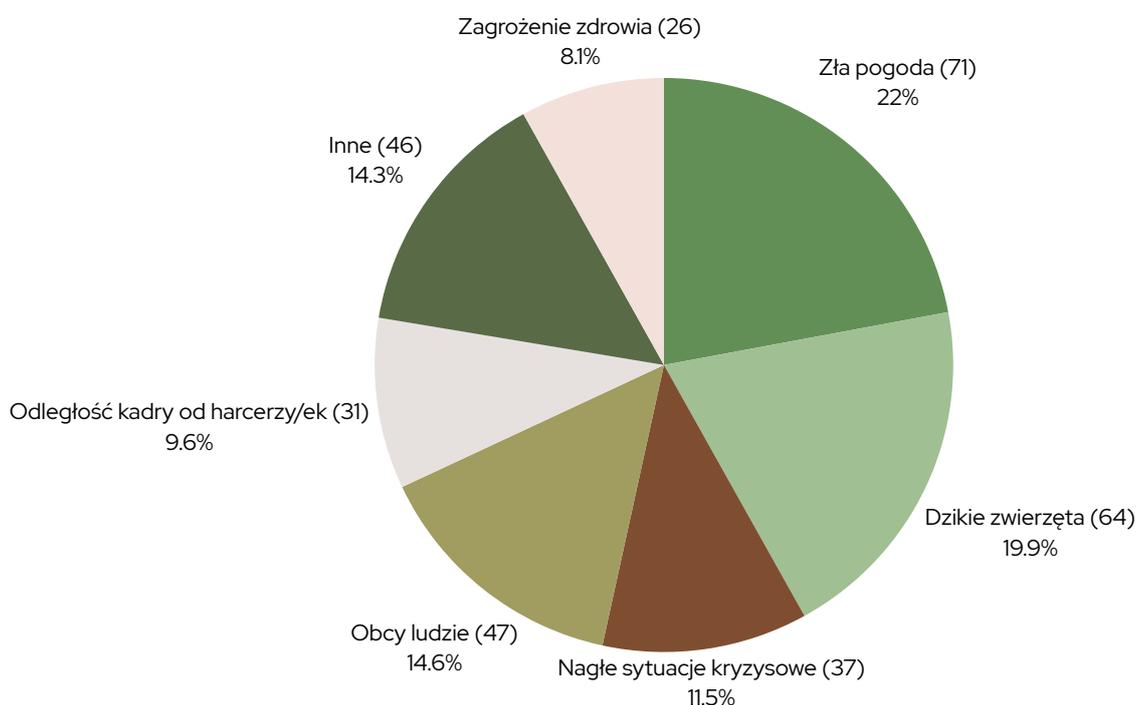
O zagrożeniach i strachach



Czego boimy się na chatkach

Patrząc na wyniki ankiety, którą przeprowadziłyśmy, ciężko nie dostrzec, że właściwie każdy, poza pojedynczymi wyjątkami, ma swój chatkowy strach. Możemy zatem przypuszczać, że obawy towarzyszące szeregowym harcerkom, zastępowym, kadrze czy drużynowej instruktorce, nie tylko skutecznie zniechęcają do brania udziału w chatkach lub organizowania ich, ale czasem nawet zupełnie to uniemożliwiają. Nie jest złą rzeczą się bać, szczególnie kiedy coś jest dla nas obce i nie wiemy, co nas czeka, a zasłyszane od kolegów czy koleżanek opowieści wcale nie napawają optymizmem. Nie jest też niczym dziwnym, że o swoich podopiecznych boją się wychowawcy, którzy odpowiadają za nich prawnie. Strach natomiast warto oswajać poprzez dobre przygotowanie się do tematu i znalezienie takich rozwiązań, które minimalizują ryzyko wystąpienia niebezpiecznych sytuacji, a jednocześnie pozwalają na przełamanie nieuzasadnionego strachu przez uczestników chatki.

Zerknijmy na statystyki z ankiety – większość strachów dało się przyporządkować do jednej z sześciu kategorii, które potem dokładniej omówimy



Jak rozumieć poszczególne kategorie:

- Zła pogoda – deszcz i związany z tym dyskomfort mokrych rzeczy, przeciekające chatki, burze i wichury i ewentualne nocne ewakuacje.
- Dzikie zwierzęta – głównie wilki i dziki podchodzące do chatek, ale też komary, kleszcze i inne „robale”.
- Obcy ludzie – „cywile”, którzy przypadkiem znajdują harcerki na chatkach i mogą ich zaczepić lub zrobić krzywdę.
- Zagrożenie zdrowia – ktoś robi sobie krzywdę, wpadnie gdzieś, będzie miał uraz, kleszcza do wyciągnięcia i wszelkie inne sytuacje związane ze zdrowiem.
- Nagłe sytuacje kryzysowe – wszystkie inne niż zdrowotne kryzysy i sytuacje wymagające szybkiej reakcji, np. alarm przeciwpożarowy.
- Odległość kadry od harcerek – strach związany z bliżej nieokreślonymi sytuacjami, w których odległość chatka-podobóz sprawia, że nie da się na czas zapobiec niebezpieczeństwu.
- Inne - np. zagubienie w lesie, okres, źle zrobiona chatka, bunt zastępowych, nieodpowiedzialne małe harcerki, ciemności.

Mimo podziału chatkowych strachów na powyższe kategorie, da się wyciągnąć jeden ogólny wniosek z odpowiedzi z ankiety: szeregowi i zastępowi mają zupełnie inne obawy niż kadry drużyn, ale łączy ich jedno – wszyscy, pośrednio lub bezpośrednio, boją się konsekwencji odległości między chatką a podobozem, a co za tym idzie, utrudnionej komunikacji w sytuacjach kryzysowych. Te same strachy – dzikie zwierzęta, obcy ludzie czy ewakuacja podczas wichury – stają się dużo mniej straszne, kiedy zastępy mają przy sobie w podobozie czuwającą nad ich bezpieczeństwem kadrę drużyny i zgrupowania, a kadra z kolei czuje, że ma wszystkich pod ręką i pod kontrolą. Naszym zdaniem więc, aby uczynić chatki mniej straszniejszymi i stresującymi, trzeba skupić się nie tyle na rozwiązaniu poszczególnych mniejszych problemów (bo przecież nie zawsze wszystko jesteśmy w stanie przewidzieć), ale przede wszystkim na tym, aby obie strony – chatkowicze i organizujący chatki – mieli ustalony i przetestowany sprawny system komunikacji w sytuacjach awaryjnych. To powinno dać im większe poczucie bezpieczeństwa i sprawić, że czas przeznaczony na kształtowanie samodzielności zastępów będzie nie tylko bezpieczny, ale i przyjemny.

Na sam początek chciałbyśmy zatem podsunąć pomysły na systemy komunikacji między zastępami a kadrą podczas chatek, a potem rozważyć, czy jesteśmy w stanie zapobiec też bezpośrednio innym problemom.

Jak puszczają się komunikować?

Jak pisałyśmy w rozdziale wyżej, jedną z gorszych rzeczy, którą można zrobić na chatkach, to dać swoim podopiecznym telefony. Pokusa jednak jest duża, bo telefon to przecież najłatwiejsze w użytku narzędzie komunikacyjne w takiej sytuacji. Osobiście nie jesteśmy zwolenniczkami całkowitego zakazu telefonów na chatkach, chociaż wiemy, że są środowiska, w których jest to odbierane naprawdę źle. Decydując się na takie rozwiązanie należy jednak zrobić to z głową.



Po pierwsze, nie ma sensu wydawać telefonu większej liczbie osób niż tylko zastępowej, a taki telefon powinien być wyłączony cały czas poza oczywiście sytuacjami awaryjnymi. Jeśli ufamy swoim zastępowym, to w porozumieniu ze swoją hufcową można taki wyłączony telefon po prostu dać, zaznaczając jednocześnie, że dajemy im kredyt zaufania i wyjaśniając, skąd zasada o nieużywaniu telefonów się bierze. W porządku, gdy zastęp ma problem z przesiadywaniem na Tik Toku czy innych social mediach, można dać swoim podopiecznym telefon w zapieczętowanej kopercie – z zerwania pieczęci trzeba się będzie potem w razie czego wytłumaczyć. Innym ciekawym pomysłem jest załatwienie na obóz starych Nokii z klawiaturą – są niemal niezniszczalne, długo trzymają baterię i wiele osób ma je w domach, a po przełożeniu karty SIM zastępowa może z niego jedynie zadzwonić lub wysłać SMSa. Taki telefon przyda się nie tylko na chatkach, ale też na zwiadach czy wędrówkach.

Warto jednak pamiętać, że telefon nie jest puszczańskim rozwiązaniem, a poza tym ogranicza go bateria i brak zasięgu. Niektóre środowiska dają swoim harcerkom na chatki krótkofalówki, które zastęp włącza tylko w sytuacji kryzysowej, natomiast kadra ma cały czas włączone. Trzeba je jednak zawsze wcześniej przetestować, bo taki sprzęt nie zawsze ma duży zasięg, który dodatkowo mogą jeszcze blokować przeszkody terenowe. Dodatkowo trzeba się upewnić, że wystarczy nam w nich baterii, a kadra będzie miała w razie czego możliwość bieżącego doładowania.

Jednak zdecydowanie podstawową i najważniejszą rzeczą w temacie komunikacji i bezpieczeństwa jest znajomość przez kadrę drużyny, a już na pewno wychowawców, lokalizacji chatek. Trzeba potrafić do niej trafić w każdych warunkach, również podczas burzy i po ciemku, a na dodatek od razu i bez błędzenia po lesie. Prawni opiekunowie muszą zawsze znać lokalizację swoich podopiecznych, aby w razie czego szybko udzielić im niezbędnej pomocy, więc jeśli coś stałoby się na chatkach, a wychowawca nie dotarłby na czas, bo szukałby drogi do chatki, to z pewnością mogłyby być wyciągnięte wobec niego konsekwencje. Najprostszym i zarazem najbardziej rozwijającym, naszym zdaniem, sposobem na poznanie drogi do chatki jest poproszenie zastępów o sporządzenie mapek i podrzucenie ich do podobozów. Ten sposób jednak się nie sprawdzi, jeśli mapki będą zrobione byle jak. Niekoniecznie musi to wynikać z lenistwa harcerek, ale równie dobrze może być spowodowane po prostu brakiem umiejętności – warto zatem przed chatkami zrobić zajęcia z robienia map takim sposobem, który będzie najbardziej czytelny i łatwy, a na zajęciach będzie czas, aby wszystko na spokojnie przećwiczyć. Można też poprosić o przeprowadzenie takich zajęć eksperta, jeśli kadra drużyny czuje, że sama nie najlepiej zna się na temacie. Na sam koniec, już na chatkach, każdy wychowawca powinien sprawdzić umiejętności swoich harcerek, próbując odszukać chatkę jedynie z pomocą mapy i wspólnie potem omawiając, co można w tej mapie poprawić.

Ostatnią rzeczą w temacie poczucia bezpieczeństwa, do której zachęcałybyśmy najbardziej niepewne lub niechętne do chatek drużyny, są chatki kadry, które dzieją się w pobliżu chatek zastępów. Przy okazji zapewnienia harcerkom większego komfortu związanego z opiekunami będącymi blisko nich, daje się też wspaniały przykład własny, pokazując, że chatki mają sens i są ważne również dla kadry, a nie są “wyrzuceniem” podobozu do lasu, żeby kadra wreszcie mogła odpocząć. Więcej na ten temat przeczytacie w dalszej części poradnika.



A jak radzić sobie ze strachami, które bardziej bezpośrednio wpływają na chatkowiczów? Tutaj warto zastanowić się, czy tym strachom nie da się zapobiec, zanim w ogóle będą miały okazję się pojawić. Taka przezorność może bardzo uspokoić harcerzy i harcerki na chatkach. Aby nie przedłużać tego rozdziału, opiszę już tylko krótko w punktach pomysły, które mogą pomóc na problemy, których nie rozwiązuje kwestia komunikacji.

DZIKIE ZWIERZĘTA

- Podwieszanie jedzenia w jednej wspólnej torbie nieco dalej od chatki na drzewie.
- Zbudowanie takiej chatki, aby była jak najbardziej „zamknięta” ze wszystkich stron.
- Zajęcia lub zadanie chatkowe na temat zwierząt leśnych i jak realnie mogą nam zagrozić, jak się zachowywać, gdy się je spotka itd.
 - Wzięcie ze sobą sprayów na komary i kleszcze.
- Obserwacja całą drużyną dzikich zwierząt lub ich śladów, aby zrozumieć jak działają w swoim naturalnym środowisku.

ZŁA POGODA

- Wspólna nauka budowania wodoszczelnych chatek, np. z użyciem mchu (tak, aby jak najmniej go uszkodzić).
- Rozdanie zastępom pałatek lub tarpów (dużo mniej puszczańskie), aby miały dodatkową ochronę dla chatki.
 - Zrobienie chatce testu wodoodporności.
- Jeśli drużyna tego potrzebuje, ustalenie z kadrą, że podczas dużej ulewy harcerki zostaną zabrane do podobozu do ustania deszczu – nie ma sensu niepotrzebnie zrażać do chatek, trzymając dzieci w bardzo niekomfortowych dla nich warunkach.

OB CY LUDZIE

- Nauka maskowania chatek, aby nie przykuwały dużej uwagi.
- Uświadomienie harcerkom, że bycie w miarę cicho zmniejsza prawdopodobieństwo, że przyciągną do siebie obcych ludzi.
- Podpytanie leśniczego o tereny bezpieczne i niebezpieczne na chatki pod względem tego, gdzie kręcą się ludzie.
- Ustalenie procedury awaryjnej w takiej sytuacji i omówienie schematów zachowań.



Na koniec chcielibyśmy dodać, że na chatkach bardzo warto wykorzystywać stopniowanie trudności – jeśli czujemy, że coś wyłamuje się ze schematów typowych chatek, będąc mniej puszczańskie lub odbierając nieco samodzielności naszym zastępom, ale jednocześnie sprawia, że drużyna zaczyna się z chatkami oswajać i podchodzić do nich pozytywnie, to warto w porozumieniu z przełożonymi rozważać takie rozwiązania. Zaczynając od małych kroczków, takich jak wspólne nocowanie w lesie całą drużyną czy wodoodporny tarp na dach chatki, możemy powoli uczyć naszych podopiecznych sztuki chatkowania, co roku stawiając im nowe wyzwania i dążąc do doskonałych chatek metodą małych kroczków. To drużynowe najlepiej znają swoją drużynę i ufamy właśnie ich rozeznaniu, co przyniesie dla jeszcze nieco przerażonych chatkowiczów więcej korzyści niż strat.





INSPIRACJE

Inspiracje



W tym rozdziale dodamy nasze pomysły, które można wykorzystać podczas chatek – może z nich czerpać zarówno zastępowa, jak i drużynowa. Duża część powinna być również interesująca dla osób wykorzystujących metodykę zachową i wędrowniczą.

Poniżej dodajemy kilka inspiracji, natomiast pełna lista znajduje się na samym końcu Poradnika.

Literatura

„Leśny niezbędnik rodzinny. Poradnik survivalu i bushcraftu” – Paweł Frankowski, Marian Wyrzykowski

Pozycja nie tylko dla rodzin. Świetnie sprawdzi się dla drużynowych, które planują przygotować swoje harcerki na chatki, organizują je po raz pierwszy lub chcą wprowadzić nowe pomysły w życie. Może po nią sięgnąć również zastępowa, by dobrze przygotować swój zastęp na tę wyprawę.

Znajdziecie w niej między innymi informacje na temat przygotowania i pakowania, hamakowania, budowy schronienia, uzdatniania wody i przygotowywania posiłków, a także przydatne praktyki na temat bezpieczeństwa i higieny. Może posłużyć jako inspiracja nie tylko podczas chatek, ale również całego obozu!

Internet

YouTube i podcasty

Podcast „DzikoPrzygody” to kilkuminutowe odcinki skierowane głównie do dzieci, ale można znaleźć w nich ogromną ilość ciekawostek i inspiracji, a także posłuchać cudownego sposobu opowiadania o naturze. Odsłuchanie takiego odcinka może być zadaniem przedobozowym, a zdobytą wiedzę można wykorzystać szczególnie w trakcie chatek. Oto kilka odcinków, które mogą okazać się szczególnie przydatne do wykorzystania na chatkach:

- #24 Brzozowa dama lasów – brzoze można spotkać chyba na każdym kroku w lesie, więc przygotowanie ciekawostek o niej jest strzałem w dziesiątkę. Można dowiedzieć się, że to dzięki brzozom mamy w Polsce lasy oraz jak przygotować herbatkę z brzozy.
- #42 Jagodowa wyprawa – o tym, co nam daje jedzenie jagód w nocy.
- #62 Dziczym tropem – jak nie bać się dzików i czemu są najlepiej zorganizowaną leśną rodziną.
- #101 Wszystko o pokrzywie – o dobroczynnym działaniu pokrzywy i jak można ją wykorzystać.
- #129 Robalowe historie – Jelonek Rogacz – dlaczego są to szczególne owady.



Kanał na YouTube: „Bushcraftowy”

- Survivalowa pochodnia z naturalnych materiałów.
- Survival - Pozyskiwanie wody z gruntu
- Bushcraft - Leśna kuchnia - improwizowane przybory kuchenne.
- Jak zrobić obozowy wieszak - bushcraftowe usprawnienia.

Mapy i terenoznawstwo

Zebrałyśmy przydatne linki do stron internetowych, z których możesz pobrać dobre mapy terenów leśnych. W kontekście chatek, mogą być one przydatne, jeśli chcecie wyznaczyć zastępom teren, gdzie mogą zbudować chatkę – zapoznanie się z taką mapą z pewnością będzie też przydatne przed biegiem harcerskim. Oprócz tego polecamy stronę Lasów Państwowych, a szczególnie zakładki:

- „Informacje>Publikacje>dla dzieci i młodzieży oraz dla nauczycieli” – w tej sekcji znajdziecie mnóstwo gotowych materiałów do poszerzenia swojej wiedzy (np. klucz rozpoznawania zwierzęcych tropów).
- „Infografik”, gdzie znajdziecie przystępne opracowania, np. rozpoznawania piór ptaków, instrukcji odnajdywania się w lesie czy zachowania w trakcie burzy.

Artykuły

Szczególnie polecamy artykuł „Chatki w trzech odsłonach” z portalu www.azymut.zhr.pl. Znajdziecie tam przede wszystkim inspiracje dotyczące formy chatek – tego, co kadra może przygotować dla zastępów. Najciekawsze z nich to:

- ognisko drużyny poza terenem obozu, w wyjątkowej scenerii,
- podchodzenie obozu, gdy kadra drużyny pełni wartę,
- zadanie śledzenia przedmiotu np. w okolicznym miasteczku, gdzie dany przedmiot jest przekazywany przez umówionych wcześniej ludzi z zewnątrz (przykładowo teczka, którą należy wykraść, a w niej cenna informacja),
- obserwacja za pomocą lornetki wiadomości przekazywanej morsem z jednego brzegu na drugi i próba jej przechwycenia,
- wizytacja chatek i ocena: jakości szałasów, obiadu, zamaskowania obozowiska (wkomponowanie chatki w otoczenie oraz posprzątanie terenu po chatce).



Harce

Kiedy chatka jest już zbudowana, a głód po pracy zaspokojony, pojawia się pytanie, jak wykorzystać chatkowy czas. Pod hasłem „harce” zebrałyśmy listę aktywności, które wcale nie muszą wydarzyć się w formie listy zadań do wykonania dla każdego zastępu. Zachęcamy, żeby zastanowić się, jakich i ile zadań nasze harcerki potrzebują, żeby były dla nich atrakcyjne i motywujące. Ważne jednak, aby nie zarzucić naszych podopiecznych toną zadań do wykonania, bo to może przynieść wręcz przeciwny skutek – zastępy, zamiast spędzić czas na obcowaniu z przyrodą, ze sobą nawzajem i poznawaniu lasu, będą „gonić” za odhaczaniem listy. Warto zostawić zastępom trochę czasu na nudę i samodzielne odkrywanie, co może przynieść bycie w lesie. Dobrze dobrane harce mogą pozwolić harcerkom na doświadczanie natury, której same by nie odkryły, podpowiedzieć, jaką przygodę mogą przeżyć i pomóc odkryć coś nowego, czego jeszcze o lesie nie wiedzą. Dlatego warto zastanowić się nad formą podania harców – czy będzie to lista obowiązkowych aktywności taka sama czy różna dla każdego zastępu? Może zastępy będą podkraść się po harce do podobożu (np. karteczki zawieszane na tablice rozkazów) i samodzielnie wybierać, które zrobią? Albo lista harców będzie jedynie inspiracją i dobrowolną decyzją, czy i ile z nich drużyna chce wykonać? Czy zastępy będą dostawać harce na dany dzień, czy od razu pełną listę na wszystkie dni chatek? W załączniku zebrałyśmy propozycję 50 harców podzielonych na 5 kategorii – związane z budową chatki; związane z przyrodą, darami lasu; przeżycia, duchowość; przygody, doświadczenia i wyzwania oraz artystyczne, rękodzieło. Zachęcamy do korzystania i inspirowania się!

CZY DOŚWIADCZENIE....	mam ja?	mają moje harcerki?
gotowania potrawy w kociołku na ognisku		
rozpalania ogniska za pomocą krzesiwa		
spania w samodzielnie zbudowanej chatce		
pieszej wędrowki		
spaceru po lesie z atlasem		
rozpoznawania gwiazdozbiorów		
chodzenia na azymut		
podążania za znakami patrolowymi		
picia herbaty z igieł sosny/brzozy z ogniska		
oglądania i nasłuchiwanie, jak budzi się las		
obserwowania wschodu słońca		
tropienia zwierzyny		
rozmowy z leśniczym		
robienie przetworu/dżemu z malin, borówek na ognisku		
rozpalania ogniska na wodzie		
suszenia ziół, aby potem je wykorzystać		
spania w namiocie turystycznym np. podczas leśnych wędrowek		
wypalania lupą w drewnie		
spanie pod gołym niebem		
wędrowki nocą bez latarki		
wartowania bez latarki		

W tworzeniu harców może Ci pomóc lista doświadczeń, którą podzieliła się z nami hm. Magdalena Periy HR – dziękujemy!

Chatkowe bingo

W wasze ręce oddajemy również Chatkowe Bingo, które może być zarówno inspiracją, jak i gotowym zadaniem – można wykorzystać je całą drużyną, zastępem lub indywidualnie. [chatkowe bingo](#)





POZIOM WYŻEJ



Oczywiście nie możemy zapomnieć o stopniowaniu trudności! Ale nie dotyczy się to tylko drużyny, ale przede wszystkim kadry. Czas chatki musi być wyzwaniem, przygodą, momentem na zjednoczenie z naturą oraz docenienie ciszy i spokoju w świecie stworzonym przez Boga. Dokładnie to chcemy pokazać zastępom wysyłając je na chatki, więc dlaczego my same nie miałybyśmy wspinać się w górę i poszerzać swojej strefy komfortu? :)

Kadra

Wyjście na chatki kadrą to idealny sposób na szlifowanie swojego mistrzostwa w technikach oraz motywowanie zastępów. Budowanie chatki w tak zaawansowanym zespole jakim jest kadra, to sama przyjemność i niesamowity odpoczynek od programu i obozowego gwaru lub chociażby zgrupowania.

Co można zrobić?

Oto kilka wskazówek, które pozwolą się wam zainspirować lub zachwycić prostotą tego czasu:

Wykorzystajcie czas na rozmowy – przyszłość drużyny powinna być jasna, ale może jest potrzeba pewnych zmian? A może to czas na zajęcia i warsztaty, w którym każda z was nauczy resztę swoich wyjątkowych umiejętności?

Wykonajcie całkowicie inny rodzaj chatki – zbudujcie ją na drzewie i wplećcie podłogę, wykorzystajcie teren w kreatywny sposób i wypróbujcie inny spód dachu

Gotujcie na kuchni polowej jak najczęściej – nie żywcie się wyłącznie grzankami z serem, ale przyrządźcie dwudaniowy obiad

Stwórzcie z otoczenia całe obozowisko – bawcie się przestrzenią i terenem. Może gdzieś zawisnie huśtawka? Stwórzcie “jadalnię”, “łazienkę”, “kuchnię”?

Przeżyjcie wspólną przygodę – wszystko zależy co sprawia wam radość: budowa mostu linowego, zwiad po okolicy, zróbcie psikusa zastępom i podkradnijcie im porzecz, gdy go nie pilnują! Jedna z byłych drużynowych do tej pory wspomina pobudkę, gdy dziki koń znajdował się bezpośrednio pod ich piętrową chatką – ta historia wciąż żyje w ich drużynie jako przykład niesamowitej przygody. Co więcej? Chodzenie rzeką boso, nocne warty przy ogniu w wyczekiwanej samotności, przerwanie linki podtrzymującej dach chatki – to wszystko przygoda!



Najważniejsze – żaden z powyższych pomysłów nie będzie miał wartości, jeśli wykona go osoba, która już ma potrzebne umiejętności. Pozwólcie swojej przybocznej na przypalenie obiadu i zgaśnięcie ognia, by mogła ponownie rozpalić go sama. W tym czasie może pomęczycie się z wyplataniem dna chatki :)

Co gdy nie mamy tych umiejętności?

To, że czujemy się niepewnie w niektórych wymienionych powyżej rzeczach, nie oznacza, że to koniec zabawy. Trzeba w takim razie stworzyć miejsce dla siebie samych (i może innych kadr wokół?), by zasklepić braki w wiedzy i umiejętnościach. Wybierzcie się na własny biwak kadry w ciągu roku – są miejsca i lasy, które idealnie imitują warunki obozowe i nadają się do budowy chatki, czasem wystarczy podpytać swoją koleżankę, może ma własną działkę w górach? Może znajomi mają kawałek lasu, własne pole?

Można uczyć się wspólnie metodą prób i błędów, ale też wartościowe jest zaproszenie kogoś, kto może was poprowadzić i zaznajomić z kilkoma survivalowymi “sztuczkami”. W tej przestrzeni dla siebie próbujcie do skutku rozpalać ogień krzesiwem, wykonajcie kilka rodzajów chatek, by poznać najbardziej odpowiedni dla was lub po prostu przygotujcie sprzęt, który może ułatwić wam budowanie. By obeznac się z przyrodą i sprawdzić swoją gotowość na wyzwania, można zrealizować próbę Trzech piór.

Kolejnym krokiem wyżej są chatki ZZtu, podczas których zastępowe będą mogły od was „odłapać” dobre praktyki i zainspirować się chęcią przygody, dzięki przebywaniu w gronie, w którym czują przestrzeń do wspólnej nauki.

Jak zachować bezpieczeństwo?

Gdy cała kadra idzie na chatki, poproście jednego wychowawcę o pozostanie w podobozie i bycie w stałym kontakcie z zastępami i kadrami. Drużyna powinna wiedzieć, w którym miejscu znajduje się chatka kadry oraz jak do niej dojechać. Oprócz tego trzeba pamiętać o wszystkich kwestiach bezpieczeństwa, o których wspominamy w rozdziale „O zagrożeniach i strachach”.

Drużyna

Jeżeli dla waszych harcerzek chatki są chlebem powszednim, czujecie, że proponowane harce nie będą dla nich wyzwaniem i poszukujecie czegoś więcej, proponujemy wam parę niestandardowych rozwiązań.

Rola zastępowej

W przypadku gdy wasze zastępowe są już kolejny rok na funkcji, mają doświadczenie budowania chatki, wcześniej ich chatkowanie było na naprawdę dobrym poziomie, możecie pozwolić im w pełni przejąć inicjatywę. Niech nie tylko odpoczywają z zastępem, ale też przeprowadzą dla harcerzek puszczalskie zajęcia o np. przyrodoznawstwie, terenoznawstwie, tropach, rozpoznawaniu gwiazd. Może dobrym rozwiązaniem będzie wieczorne ognisko o aktualnych problemach w zastępie, które pobudzi do refleksji, poszukiwania rozwiązań. Zachęcamy do tego, by na takie zajęcia przybyła osoba z kadry w ramach odwiedzin.



Już w zastępie

Co może sprawić, że chatki będą dla zastępów niezapomnianą przygodą, a nie częścią obozu, która od lat wygląda dokładnie tak samo i z góry wiadomo, czego się spodziewać?

<p>KONTAKT ZE ŚWIATEM</p>	<p>Prawdziwym wyzwaniem dla harcerzek może być pozbawienie ich dostępu do zegarków. Same będą musiały nauczyć się odmierzać czas, wyznaczać pory dnia. Może sprawi to, że poćwiczą swoją uważność i zaczną dostrzegać zmiany w przyrodzie zachodzące w ciągu doby. Wyzwaniem będzie wtedy dla nich na pewno gotowanie, czy przyjsie do podoboju na czas. Warto też spróbować nie dawać zastępowym telefonów, ale krótkofalówki, przy czym upewnić się, że są naładowane i będą działać w określonej odległości.</p>
---------------------------	---

Ciekawym rozwiązaniem może być wplecenie chatek w motyw przewodni obozu. Możemy wtedy zaproponować harcerkom, by wykonały swoje chatki nawiązując do motywu, by skorzystały ze swojej kreatywności i pomysłowości. Motyw przewodni może być wtedy podstawą do wymyślenia harców, przygotowania potrawy, czy zajęć zastępu.

MOTYW PRZEWODNI

<p>CZAS CHATKOWANIA</p>	<p>W większości środowisk harcerskich chatki trwają niecałe dwa dni, czyli zawierają jedną noc. Jeśli chcecie sprawić, żeby były wyzwaniem dla zastępów, zastanówcie się nad przedłużeniem tego czasu. Może warto, aby wasze chatki trwały dwie, a nawet trzy noce? Dodatkowa noc może być idealnym momentem na nocne podchody.</p>
-------------------------	---

KOMUNIKACJA MIĘDZY ZASTĘPAMI

Chcecie, by wasze zastępy w czasie chatek mogły komunikować się między sobą w nieoczywisty sposób? Zaproponujcie im stworzenie w pobliżu ich chatek miejsca, które spełni rolę przestrzeni do wymiany doświadczeń – można je nazwać „straganem”. Niech wymieniają się tam wiadomościami, mapami do chatek, przekazują sobie prezenty z darów lasu, częstują się wykonanymi posiłkami.

<p>WYKONANIE</p>	<p>Im wyższy poziom chcemy uzyskać, tym więcej trzeba wymagać – oczywistość oczywistości, jednak przed chatkami warto na obozie dać szansę zastępowym na przygotowanie się w 100%, poprzez: znalezienie dodatkowego czasu na dokończenie zajęć zastępu, przygotowanie dokładnych spisów posiłków i produktów. Już na samych chatkach warto wplatać we współzawodnictwo staranność wykonania chatki i harców, maskowania terenu i kreatywności.</p>
------------------	--



Ogromnym krokiem dalej jest sposób sprawdzania postępu budowy chatek. Wiadome jest, że kadra musi odwiedzić miejsce, które wybrał zastęp ze względów bezpieczeństwa, ewakuacji, czy chociażby, by sprawdzić czy dostarczona mapa prowadząca do chatki się zgadza. Pewne z was wybierają, by odwiedzić zastęp pod wieczór, by od razu sprawdzić stan chatki na noc lub przejść się do zastępów w trakcie dnia, by obserwować postęp budowy. Ryzyko istnieje zawsze – na ile możemy zaufać zastępom. Znane jest zjawisko, że im mniej kontroli od strony kadry, tym większe prawdopodobieństwo, że zastępowa naprawdę poczuje, że jest odpowiedzialna, by zastęp nie spał pod gołym niebem. Jednak istnieje szansa na przeciwny wynik – że zastępowa nie jest jeszcze gotowa, by w pełni widzieć konsekwencje i potrzebuje odwiedzin kadry w ciągu dnia, by przypomnieć sobie o celu chatek. Wszystko w takim razie zależy od waszego ZZtu.

ZAUFANIE

KOMUNIKACJA
MIĘDZY
ZASTĘPAMI

Chcecie, by wasze zastępy w czasie chatek mogły komunikować się między sobą w nieoczywisty sposób? Zaproponujcie im stworzenie w pobliżu ich chatek miejsca, które spełni rolę przestrzeni do wymiany doświadczeń – można je nazwać „straganem”. Niech wymieniają się tam wiadomościami, mapami do chatek, przekazują sobie prezenty z darów lasu, częstują się wykonanymi posiłkami.





JAK NIE CHATKI, TO CO?



W ankiecie pod tym zapytaniem zdecydowana większość wyrażała opinię, że nie wyobraża sobie, aby chatki się nie odbyły. Ich sens i możliwości rozwoju, jakie dają, zdecydowanie przekonuje o potrzebie ich organizowania raz w roku. Jednak alternatywa może okazać się konieczna z kilku powodów. Jeżeli widzimy, że dla drużyny wyzwanie pozostania bez nadzoru wychowawczego wzbudza nasze wątpliwości, dostosujemy poziom, nieważne jaki by nie był. Czasem jednak może się okazać, że nie mamy na to tak dużego wpływu jakbyśmy chcieli. Przecież nie możemy zapanować nad warunkami atmosferycznymi czy terenem, który nas otacza. Być może, mamy do czynienia z leśniczym, sołtysiem czy strażą pożarną, którzy z pewnych powodów nie zgadzają się na tę formę. Szukając rozwiązań okazuje się, że możemy ten czas wykorzystać na wiele sposobów, jednocześnie dopasowując nasze priorytety:

Spanie poza miejscem obozu

Myśląc o grupowym noclegu, najbardziej skomplikowanym pomysłem jest wędrówka. To od zasobów finansowych czy sprzętowych dobierzemy formę wypoczynku. Spanie z bazie czy na polu namiotowym powinno zapewnić poczucie bezpieczeństwa. Jednak sama noc w małym namiocie typu marabut, może okazać się nowym doświadczeniem dla wielu, niezależnie od poziomu. Akcja „Zanocuj w lesie” to inicjatywa Lasów Państwowych, dzięki której mamy dostęp do mapy z obszarami do legalnego noclegu „na dziko”. Gdy zależy nam na prostocie formy, polecanym przez ankietowanych pomysłem jest wspólna noc drużyny w wybudowanej chatce czy na hamakach. Przed zaśnięciem, możemy zrealizować ciekawe zajęcia na temat obserwacji nocnego nieba czy urozmaicić to jeszcze obserwacją gwiazd z teleskopu.

Sprawdzenie lub rozwijanie konkretnych umiejętności

Licząc na rozwój puszczańskich umiejętności, mamy szerokie pole do popisu. Co ważne, nie musimy polegać wyłącznie na swoim doświadczeniu – warto korzystać z porad ekspertów czy nawet zapraszać ich w tym celu do przeprowadzenia warsztatów. Pracując z drużyną, możemy początkowo wspólnie wybrać się na cały dzień do lasu i stopniowo realizować proces osvajania do odpowiedzialności w naturze, zawężając to do pracy w zastępach. Survival, bo to o nim mowa, obejmuje wiele gałęzi rozwoju. Podczas kuchni polowych możemy szukać leśnych przepisów na posiłki, napary i przekąski lub poszerzyć metody układania wiatry. Do tego, przyda nam się znajomość otoczenia, roślin występujących w okolicy i odwaga przy spożywaniu takiego posiłku. ;) Wszelkiego rodzaju gry terenowe zapoznają młodzież z poruszaniem się z uwagą po lesie. Sprawności puszczańskie są dla nas gotową wskazówką do zaplanowania całego dnia zastępów. Wszelkiej treści harce potraktują zadaniowo sprawdzanie umiejętności harcerek, aby same miały możliwość dostrzeżenia pola do rozwoju.

Co najlepsze, wszystkie te propozycje możemy realizować całą drużyną, zastępami czy indywidualnie. Dostosowując je do poziomu trudności harcerek. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby stopniować wyżej wymienione propozycje i stosować jako ogólnie przygotowanie do chatek.



Czas zarządzany samodzielnie przez uczestników obozu

Jeżeli zależy nam, aby zastępy podjęły się wyzwania długiego organizowania sobie czasu, możemy zaproponować im po prostu dzień wolny, który pozwoli im się zwyczajnie ponudzić. Zapewne dość szybko okaże się, że do zrobienia jest dużo. Rozmowy, które były odkładane na później, książka, którą obiecaliśmy przeczytać do końca obozu. Czy nawet sam dzień gospodarczy, podczas którego każdy zrobi sobie pranie, wytrzepie prześcieradło, przewietrzy śpiwór i zadba o siebie. W propozycji self care można zorganizować leśne spa, podczas którego również rozwiniemy swoje zmysły. Kolejno, dzień zamiany sznurów na ten krótki moment może spełnić czyjeś marzenie lub uświadomić, jaka jest specyfika każdej funkcji.





Zakończenie



Gdybyście miały zapytać nas, co najważniejszego powinno się wynieść z tego poradnika, mamy prostą odpowiedź – chatki mają przeogromną wartość. Wielka moc drzemie w organizacji i przygotowaniu, a przede wszystkim w samym uczestnictwie. Tak wiele zależy od waszego nastawienia. Wasz ZZ-et pójdzie za waszym przykładem. Gdy pokażesz całym sobą, że chatki to najcenniejszy czas spędzony na obozie, to tak właśnie traktować go będzie każdy zastęp.

Nie można zakończyć naszych rozważań bez kilku pytań, które pomogą każdej drużynowej wyłonić tę wartość chatek. Zastanówcie się, na jaką potrzebę waszej drużyny mają odpowiadać chatki. Dostosujcie program i formę do jak najpełniejszego rozwoju swojej drużyny. Wyjście na 2 dni? 3 dni? Wspólne kuchnie polowe? Nocna gra zastępów? Wasz wybór.

Czy chatki spełniają swoją pierwotną funkcję, by łączyć się z naturą? Zbliżyć nas do życia w harmonii z przyrodą? Poszukiwać w tym dzieła Boga? Zanim popędzicie do wymyślania nowych form i kolejnych zajęć na czas chatek, wróćcie do źródła, skupcie się na prostocie i naturalności.

Ciepło zachęcamy do korzystania z zebranych inspiracji i dzielenia się poradnikiem. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wypełnili ankietę i włożyli serce oraz czas, by ich odpowiedź była jak najbardziej wyczerpująca. Wasz głos pomógł nam niezmiernie!



Załącznik - inspiracje chatkowe

Literatura

1. „Kąpiele leśne” Clifford Amos M
2. „Spacer po lesie - Kubusiowe lekcje uważności” Joseph i Nancy Parent
3. „Leśna Szkoła dla każdego” Peter Houghtori, Jane Worrol
4. „Leśne warsztaty” Anna Jodełka
5. „Laso terapia z dziećmi” Agata Preuss, Dorota Zaniewska
6. „Ostatnie dziecko lasu” Richard Louv
7. „Bushcraft” (3 części) Dave Canterbury
8. „Lasoterapia” Katarzyna Simonienko
9. „Przewodnik wędrowca. Sztuka odczytywania znaków z natury” Tristan Gooley
10. „Dzikie opowieści. Wędrowka tropem natury” Aneta Chmielińska
11. „Pod gołym niebem” Markus Torgeby, Frida Torgeby
12. „Leśny niezbędnik rodzinny” Paweł Frankowski, Marian Wyrzykowski

Internet

Kanały na YouTube, Instagram i podcasty:

1. <https://www.youtube.com/@Bushcraftowy>
2. <https://www.youtube.com/@CyprienAdventures>
3. <https://www.youtube.com/@WargehBushcraft>
4. [Dzikoprzygody - podcast o naturze](#) | [Podcast on Spotify](#) chociaż to odcinki skierowane głównie do dzieci, można znaleźć ogromną ilość ciekawostek i inspiracji, a także posłuchać cudownego sposobu opowiadania o naturze
5. IG: @sianko_org - dzikie rośliny, co nadaje się do jedzenia w lesie
6. IG: @zielarkazkampera - zioła jakie znajdziemy w lesie
7. IS: @lasy_panstwowe - ciekawostki przyrodnicze, mieszkańcy lasów

Mapy i terenoznastwo

8. <https://www.youtube.com/@Bushcraftowy>
9. <https://www.youtube.com/@CyprienAdventures>
10. <https://www.youtube.com/@WargehBushcraft>
11. [Dzikoprzygody - podcast o naturze](#) | [Podcast on Spotify](#) chociaż to odcinki skierowane głównie do dzieci, można znaleźć ogromną ilość ciekawostek i inspiracji, a także posłuchać cudownego sposobu opowiadania o naturze
12. IG: @sianko_org - dzikie rośliny, co nadaje się do jedzenia w lesie
13. IG: @zielarkazkampera - zioła jakie znajdziemy w lesie
14. IS: @lasy_panstwowe - ciekawostki przyrodnicze, mieszkańcy lasów



Artykuły

15. <https://azymut.zhr.pl/2019/01/28/chatki-w-trzech-odslonach/>

16. <https://kapielelesne.pl/kapiele-lesne/czym-sa-kapiele-lesne/>

Harce

Związane z chatką:

1. Zrobić mapę do swojej chatki i podrzucić ją do podobożu.
2. Zrobić kapliczkę zastępu obok chatki.
3. Zrobić wokół chatki leśne i wytrzymałe ogrodzenie z bramą.
4. Założyć obok chatki własną plantację.
5. Wykonać totem przy chatce.
6. Chatka przejdzie próbę wody - zalania 5l baniakiem wody, a w środku nadal będzie sucho.

Związane z przyrodą, darami lasu:

7. Wykonać puszczańskie sztuczki i zjeść nimi obiad.
8. Odnaleźć w lesie roślinę, której druhnny nigdy nie widziały.
9. Każda druhna ma zabrać z chatki jakąś pamiątkę.
10. Znaleźć w lesie jakieś zwierzątko/robaczka, postarać się go śledzić przez jakiś czas, zauważyć jak się porusza, co je, gdzie się zatrzymuje.
11. Zastępem wykonać kąpiele leśne na podstawie instrukcji od kadry.
12. Wykonać zielnik zastępu.
13. Przytulanie drzew.
14. Wyrzeźbić małe zwierzątko.
15. Spacer w koronach drzew - bierzemy lusterko, umieszczamy przed sobą tak, aby widać było korony drzew i spacerujemy.
16. Chodzenie boso po lesie.
17. Pooglądać gwiazdy w nocy, rozpoznać kilka gwiazdozbiorów albo poznać nowe.
18. Tworzenie mapy lasu z darów lasu np. w formie, gdzie na początku zastęp układa okrąg z patyków i dzieli go na obszary (jak pizzę) po jednym dla każdej członkini zastępu. Następnie każda osoba idzie w swoją stronę (określoną wspólnie odległość). Podczas wędrowki zapamiętuje/zapisuje charakterystyczne elementy na trasie, może zebrać dary lasu, które pomogą zidentyfikować je na mapie np. przewalona brzoza - kawałek kory brzozowej. Po powrocie każda harcerka układa swoją trasę na okręgu z patyków i w ten sposób powstaje mapa. Można ją później wykorzystać np. do podchodów czy innych gier. Warto wyznaczyć przy tym strony świata za pomocą natury.
19. Leśny zapach/leśna zupa - każda harcerka bierze ze sobą kubek i jej zadaniem jest skomponować w nim najpiękniejszy zapach lasu poprzez dodawanie różnych darów natury. W wersji „zupa” zalewamy wszystko wodą (najlepiej ciepłą). Następnie rozkoszujemy się zapachem lasu.
20. Zebrać zioła do suszenia, z których później wypijecie herbatkę.



Przeżycia, duchowość:

21. Spędzić z zastępem 15 min w ciszy, w lesie, na odpoczynku, podziwianiu przyrody, słuchaniu odgłosów zwierząt.
22. Napisać modlitwę na koniec dnia.
23. Wsłuchać się w dźwięki lasu, napisać wiersz onomatopeiczny.
24. Obserwować las o wschodzie słońca, w południe, o zmroku i w nocy.
25. Usiąść wieczorem przy ognisku i zastanowić się, co może się dzieć w lesnej ciszy, w ciemności, co wydaje odgłosy, które słyhać, czym są kształty, które widać.

Przygody, doświadczenia i wyzwania:

26. Wieczera - w ciągu dnia trzeba niezauważenie podrzucić puszczańskie zaproszenie wraz z mapką do chatki (dowolnej osobie z obozu) i przygotować dla niej wieczerzę z darów lasu i posiadanego jedzenia od kadry. Mile widziane atrakcje artystyczne i kulturalne (np. gra, zadania, piosenka).
27. Wspiąć się z zastępem na drzewo.
28. Odwiedzić chatkę innego zastępu, dać im jakiś prezent.
29. Zbudować przydatny przedmiot z darów lasu (np. chochlę cedzakową z trawy, do odcedzenia makaronu).
30. Oswoić kamień.
31. Zdobyć jedzenie z podobozu na obiad, tak, by nikt nie zauważył.
32. Wykonać dżem/kompot/napar i poczęstować nim kadrę.
33. Znaleźć krowę, zrobić sobie z nią zdjęcie.
34. Zaadoptować drzewa, które znajdują się w okolicy chatki.
35. Porozmawiać o swoich planach na przyszłość - kim chcielibyście zostać, co chcielibyście robić, jakie są Wasze marzenia.
36. Wystrugać suwak.
37. Zebrać wodę nie z jeziora.
38. Każda harcerka uczy zastęp nowej umiejętności.
39. Przefiltrować wodę z jeziora za pomocą samodzielnie zrobionego filtra.
40. Znaleźć zwierzątko zastępu, które będzie towarzyszyło druhom w czasie ich przygód.
41. Zrobić pochodnię z naturalnych materiałów.
42. Zrobić mapki z drogą do chatek innych zastępów, ale tak, by pozostać przez nie niezauważonym.



Artystyczne, rękodzieło:

43. Technika młotkowa - zbieramy liście, kwiaty itd. Na materiale układamy z nich wzór, a następnie stukając młotkiem przenosimy go na materiał (można zrobić ozdobę dla zastępu, torby, koszulki itd.).
44. Leśny obraz (zuchy) - zadaniem każdej osoby jest z 4 patyków związanych sznurkami stworzyć prostokąt-ramkę. Następnie między bokami przepleść sznurek tak, aby wewnątrz ramki powstała pajęczynka. Udajemy się na spacer, gdzie każda zuchenka tworzy swój obraz zbierając trofea z wędrowki (kwiatki, liście, kawałki kory itd.) i umieszcza je pomiędzy sznurkami.
45. Leśna orkiestra - stworzenie z darów lasu instrumentów i przygotowanie akompaniamentu do wybranej piosenki.
46. Stworzyć puszczański kalendarz, na którym będziecie odliczać kolejne obozowe dni.
47. Malowanie naturą - stworzenie farb z darów lasu (kwiatów, liści ziemi itd.) i malowanie np. leśnych widoków, wspomnień z chatki, kroniki itd. np. na korze, deseczce.
48. Wykonanie cyklu fotografii/rysunków lasu - widoku z chatki o różnych porach dnia, przy różnej pogodzie.
49. Wypalić coś lupą - np. ozdobę zastępu (znaczek, nazwa itp.).
50. Stworzyć biżuterię z darów lasu.



